

# Grzegorz Hyży, KOCHANIE TO JA!

Kolejny rok do przodu  
A coś tu się nie zgadza  
BO czas się zaczął dłużyć  
I wciąż myślami wracam  
Do ciebie i do domu  
Do miasta i do ulic  
Mam nadzieję, że to sen  
Chcę się obudzić

Bo tak jak ty  
Nie pokocha mnie już nikt  
I w myślach biegnę pod twój dom

Kochanie to ja  
Otwórz drzwi  
Jeśli mnie słyszysz  
Wybacz mi

Kochanie to ja  
Twój zły sen  
Ostatni raz  
Wysłuchaj mnie

Zanim to usłyszę  
Chcę przeżyć jeszcze raz wszystko  
Wiem, całe życie  
Obiecywałem być blisko  
Dobrych chwil nie było wiele  
A każda z nich to skarb  
Wiem, co teraz powiesz  
Słodka ciszo trwaj

Bo tak jak ty  
Nie pokocha mnie już nikt  
I w myślach biegnę pod twój dom

Kochanie to ja  
Otwórz drzwi  
Jeśli mnie słyszysz  
Wybacz mi

Kochanie to ja  
Twój zły sen  
Ostatni raz  
Wysłuchaj mnie

Wiem co teraz powiesz  
Już długo cię znam  
Odwlekam to w czasie  
Słodka ciszo trwaj  
Trwaj

Kochanie to ja  
Otwórz drzwi  
Jeśli mnie słyszysz  
Wybacz mi

Kochanie to ja  
Twój zły sen  
Ostatni raz  
Wysłuchaj mnie